Juvenia była bliska sprawienia niespodzianki w meczu z drużyną Volley Rybnik. Udało jej się dość pewnie wygrać dwa pierwsze sety, co przed meczem wydawało się mało prawdopodobne. Potem jednak gładko przegrała trzecią partię, by stoczyć niezwykle zacięty bój, zakończony porażką w secie czwartym. Piąty zakończył się rzadko spotykanym wynikiem, bo rybniczanie wygrali go do 5.

Przed tym meczem ewentualne zdobycie jednego punktu byłoby w Głuchołazach do przyjęcia. Kiedy jednak wygrywa się, i to po wspaniałej grze, dwa pierwsze sety, to zwycięstwa nie powinno się już wypuścić z rąk, stąd pomeczowa mina trenera Juvenii , Arkadiusza Olejniczaka, nie wyrażała radości.

Był to najlepszy mecz Juvenii w tym sezonie, zwłaszcza jego dwa pierwsze sety, która zagrała na dwóch libero.

Mecz oglądało wielu kibiców. Tradycyjnie wstęp był bezpłatny, a w przerwach między setami kibice częstowani byli krówkami. Po meczu wylosowano osobę, która trafnie wytypowała wynik meczu, za co otrzymała upominek. Takiego traktowania kibiców nie spotyka się w wyższych ligach, gdzie kibica płacą za bilety.

Siatkarze z Rybnika mieli wsparcie dziewczynek, które przyjechały do Głuchołaz na ogólnopolski turniej siatkówki, który odbywał się w Banderozie.

Przed tym meczem Juvenia była na przedostatnim miejscu w lidze, czyli 11., a Volley na 3. Po tym spotkaniu Juvenia zachowała swoje miejsce, a klub z Rybnika spadł na pozycję 4.

Juvenia Głuchołazy – TS Volley Rybnik 2:3 (25:22, 25:21, 13:25, 23:25, 5:15)

{morfeo 137}

www.facebook.com/mojewielkiemecze

@MojeWielkieMecz

{jcomments on}